

Tysiące słońi zginęły w Gabonie

14 lutego 2013

Ponad 11 tys. słońi zginęło z rąk kłusowników w Gabonie od 2004 roku – wynika z nowego badania, opisywanego przez portal BBC News.

Afrykański kraj jest miejscem zamieszkania ponad połowy afrykańskich słońi leśnych, szczególnie cenionych ze względu na jakość ich kłów.

Przedstawiciele organizacji ochrony przyrody są zdania, że „sytuacja wymknęła się spod kontroli”, zwłaszcza że Gabon był uważany do tej pory za bezpieczną przystań dla tych zwierząt. Winą za obecne warunki obarcza się rosnące zapotrzebowanie na biżuterię i inne produkty z kości słoniowej w Azji.

Na terenie Gabonu znajduje się 13 proc. lasów środkowej Afryki, ale mieszka tam aż 40 tys. afrykańskich słońi leśnych – mniejszego gatunku szczególnie interesującego kłusowników z powodu wyjątkowo twardej kości słoniowej zabarwionej na różowo.

Badanie dotyczące słońi przeprowadziła gabońska agencja ds. parków narodowych ANPN oraz organizacje WWF i Wildlife Conservation Society (WCS).

Przeanalizowano dane dotyczące populacji słońi w parku narodowym Minkebe i porównano z liczbami sprzed 9 lat. „Od 44 do 77 proc. słońi zostało uśmierconych. Innymi słowy od 2004 roku straciliśmy 11,1 tys. zwierząt” – powiedziała dr Fiona Maisels z WCS.

Choć kłusownictwo stanowi większy problem w sąsiadującym Kongo, to wysokie zapotrzebowanie na kość słoniową i wzrastające w ostatnich latach ceny przyciągnęły myśliwych

również do rozległych równin Minkebe. Nie pomagają starania miejscowego rządu i wysyłanie patroli – uważa Bas Huijbregts z WWF. „Obszar Minkebe to 30 tys. km kw. bez dróg. Bardzo trudno wytropić tam kłusowników” – powiedział.

Większość słoni zabijają gangi z sąsiadującego Kamerunu, które potem przy pomocy tragarzy szmuglują kość słoniową przez północną granicę Gabonu.

Wywindowane ceny płacone za kość słoniową w Azji niwelują próby kontrolowania handlu w Gabonie. „Korupcja występuje na każdym szczeblu. Nawet jeśli są jakieś aresztowania, to często wstrzymują je urzędnicy, którzy również są zamieszani w nielegalny handel” – powiedział Huijbregts.

W czerwcu ubiegłego roku gaboński prezydent Ali Bongo Ondimba nakazał spalenie państwowych zapasów przechwyconej kości słoniowej.

Eksperci są zdania, że jeśli nic się nie zmieni, „przyszłość słoni jest przesądzona”. „Te nowe wyniki pokazują, jak dramatyczna stała się sytuacja” – powiedział szef systemu parków narodowych w Gabonie prof. Lee White.

Działacze ochrony dzikiej przyrody mają nadzieję, że marcowe spotkanie sygnatariuszy Konwencji o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem CITES będzie okazją do zaostrożenia przepisów związanych z kłusownictwem i nielegalnym pozyskiwaniem kości słoniowej.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)